

(...)

Religia różne może mieć oblicza
Wskazywać drogi przez konstelacje wieczne
Którym nauka przykleiła łatkę "drogi mlecznej"

Kto jednemu zawierzy i zamknie się na resztę
Ślepo kroczyć będzie, czasem i w niechęci
Dlatego powtarzajmy sobie, racjoniści kochani:
"Tych duma zgubi, którzy zawzięci"

12-11-2022

Napisane jako odpowiedź na wiersz Zdzisława Łagiewskiego, oskarżającego religię o "infantylność", a wierzących o "nieposiadanie zdolności myślenia logicznego". Jakkolwiek to zabawne, by odpowiadać na absolutnie randomowy komentarz na grupce ateistycznej, dlaczego by jednak nie ująć tego w wiersz. Tematu tego w sumie nie poruszam zbyt często i tak.

Interpretacyjność wiersza prosta, ale doprecyzuję, że - tak znów ciut centrystycznie - próbuję zaznaczyć, że zło nie jest utkwione w religii (czy też ateizmie), a w zamknięciu się na drugą perspektywę, opierając się na bezkrytycznej wierze w swoje przekonania.

W ciszy.